



Sygn. akt II UK 106/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z wniosku C. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 grudnia 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 grudnia 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił odwołanie C. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 20 października 2009 r., którą odmówiono wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu

pracy w szczególnych warunkach. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Wnioskodawca w okresie od 10 września 1969 r. do 30 czerwca 2006 r. zatrudniony był w Krajowej Spółce Cukrowej S.A. w T. - Oddziale „Cukrownia M.” w pełnym wymiarze czasu pracy jako członek brygady remontowej, początkowo na stanowisku ślusarza, a od 1974 r. - wykonywał również prace pomocnika spawacza i spawacza. W okresie kampanii cukrowej, przez około 90 dni w roku wnioskodawca pracował jako ślusarz obchodowy, dokonując bieżących przeglądów urządzeń i usuwania bieżących awarii, w tym wykonywał, w zależności od bieżących potrzeb, prace spawalnicze. W pozostałym okresie, tzw. remontowym, wnioskodawca, jako członek ekipy remontowej, dbał o bieżącą konserwację maszyn, wykonując - w zależności od rodzaju dostrzeżonych usterek - prace ślusarskie i spawalnicze. Ponadto konstruował nowe maszyny przy użyciu materiałów pozyskanych z zepsutych urządzeń, co polegało na wycinaniu blach ze starych urządzeń oraz ich spawaniu i montażu nowych urządzeń. W ramach tych prac skarżący docinał, szlifował i fazował poszczególne ich elementy. Ponieważ u pracodawcy nie były przewidziane stałe stanowiska pracy spawacza, czynności wnioskodawcy polegały na wykonywaniu prac spawalniczych w różnych częściach zakładu pracy, w ramach usuwania awarii urządzeń. Zajęcia te stanowiły około 6 godzin dziennie, tj. około 75% czasu pracy. Obowiązkiem wnioskodawcy było również zorganizowanie elementów potrzebnych mu do spawania poprzez ich przeniesienie i odpowiednią obróbkę. W pozostałym czasie pracy wnioskodawca wykonywał prace ślusarskie polegające na remoncie sprzętu lub usuwaniu awarii. W niektórych dniach wykonywał wyłącznie prace ślusarskie. W związku z obniżeniem częstotliwości awarii w latach 90-tych prace naprawcze wykonywane były co kilka dni. Zdarzało się, że w związku z zapotrzebowaniem na prace spawalnicze wnioskodawca wykonywał je przez okres kilku miesięcy w pełnym wymiarze czasu pracy, a nawet w godzinach nadliczbowych. Wykonywał on również prace spawalnicze o charakterze interwencyjno-tymczasowym poza zakładem pracy, np. w mieszkaniach pracowniczych przy instalacji urządzeń c.o. lub dla innych zakładów pracy. Od 27 września 1978 r. do ustania zatrudnienia wnioskodawca posiadał książeczkę spawacza, w której dokonywane były wpisy

dotyczące przebiegu pracy. W świadectwie pracy z dnia 7 lipca 2006 r. pracodawca podał, że wnioskodawca zajmował kolejno stanowiska ślusarza, ślusarza-spawacza, spawacza, ślusarza-spawacza, spawacza i ślusarza-spawacza bez wskazania okresu pracy na poszczególnych stanowiskach z zaznaczeniem, że nie wykonywał on pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Na dzień złożenia wniosku o emeryturę wnioskodawca wykazał okresy składkowe i nieskładkowe w łącznym rozmiarze 30 lat, 4 miesięcy i 7 dni.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego, że wnioskodawca w okresie od 11 marca 1974 r. do 30 czerwca 2006 r. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach. Po pierwsze - nie posiada on świadectwa pracy w szczególnych warunkach, po drugie - stanowisko ślusarza i ślusarza-spawacza nie jest wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm., powoływanego dalej jako rozporządzenie), po trzecie - skarżący nie mógł jednocześnie stale i w pełnym zakresie wykonywać pracy na wszystkich wskazanych w świadectwie pracy stanowiskach. Sąd pierwszej instancji wskazał, że rodzaj i rozmiar wykonywanych przez wnioskodawcę prac spawalniczych wyklucza uznanie, iż w spornym okresie wykonywał on te czynności stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. 8 godzin dziennie. Prace takie były podejmowane wyłącznie w miarę potrzeb, jedynie wówczas, gdy były niezbędne do naprawy zepsutych urządzeń lub zbudowania nowych maszyn przy użyciu elementów wtórnych pochodzących z urządzeń dotychczasowych, a nawet wówczas prace spawalnicze nie wypełniały pełnego dziennego czasu pracy wnioskodawcy, gdyż dokonując naprawy sprzętu bądź w toku budowy nowego był on zobowiązany do samodzielnego przygotowania sobie wszystkich niezbędnych do pracy materiałów, również poprzez ich wymontowanie z urządzeń istniejących. Ponadto skarżący, montując nowe urządzenia, samodzielnie fazował i malował części potrzebne do ich budowy. Zresztą sam wnioskodawca przyznał, że spawanie zajmowało mu codziennie około 80 % czasu pracy, a poza tym wykonywał prace ślusarskie, a nawet rozstawiał rusztowania. W ocenie Sądu Okręgowego, nie da się również podzielić prezentowanego przez wnioskodawcę

poglądu, że prace ślusarskie należy zaliczyć do prac spawalniczych ze względu na ich charakter umożliwiający spawanie. W rezultacie nie ulega wątpliwości, iż praca wykonywana przez skarżącego nie odpowiada pracy wskazanej w wykazie A, dział XIV, poz. 12 powołanego wyżej rozporządzenia.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku, dzieląc ustalenia i ocenę prawną dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny wskazał, że stosownie do art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. musi wykazać ponad 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca ukończył 60 lat życia, nie przystąpił do OFE, rozwiązał stosunek pracy, a na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, jednakże nie legitymuje się na tę datę wymaganym okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach. Sąd drugiej instancji wskazał, że obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnione jest narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych, które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Cechą niezbędną do uznania danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia jest wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1). Tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości albo wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329).

Sąd Apelacyjny wskazał, że niespełnienia przez wnioskodawcę warunku wykonywania pracy w szczególnych warunkach potwierdza treść świadectwa pracy wnioskodawcy z dnia 7 lipiec 2006 r., które w punkcie 8 zawiera informację, iż pracownik w całym okresie zatrudnienia nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 9 października 2008 r., którym oddalono roszczenie powoda w zakresie dotyczącym uznania spornego okresu zatrudnienia za okres pracy w szczególnych warunkach. Co prawda nie przesądza to automatycznie o ocenie tego zatrudnienia, ale wpływa na ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów w sposób prowadzący do wniosku, że zatrudnienie wnioskodawcy nie miało charakteru pracy w szczególnych warunkach, gdyż po pierwsze - rodzaj i rozmiar prac świadczonych przez wnioskodawcę wyklucza uznanie, że prace spawalnicze były przez niego wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. 8 godzin dziennie, po drugie - u pracodawcy wnioskodawcy nie było potrzeby zatrudniania pracownika wyłącznie na stanowisku spawacza, gdyż ilość prac spawalniczych nie była na tyle znaczna, aby konieczne było jej wykonywanie stale, po trzecie - prace spawalnicze wykonywane były tylko podczas remontów urządzeń i instalacji stalowych, a tych nie było tak dużo, aby uznać potrzebę stałego ich wykonywania (każdego dnia), po czwarte - wykonywanie przez wnioskodawcę prac spawalniczych pozostawało w ścisłym związku z awariami maszyn, które należą co do zasady do zdarzeń losowych, po piąte - nawet w okresie kampanii cukrowej oraz gruntownych remontów prace spawalnicze nie wypełniały wnioskodawcy 8 godzin pracy, po szóste - przygotowanie materiałów niezbędnych do prac spawalniczych polegające na rozmontowaniu urządzeń istniejących nie może być zaliczone do prac o charakterze spawalniczym, po siódme - przy montowaniu nowego urządzenia wnioskodawca samodzielnie fazował i malował jego części oraz wykonywał prace ślusarskie, które nie są zaliczane do prac w szczególnych warunkach, po ósme - poza pracami polegającymi na spawaniu do obowiązków

wnioskodawcy należało wykonywanie wszelkich prac ślusarskich, które mają odmienny charakter od prac spawalniczych, po dziewiąte - przedłożone przez wnioskodawcę świadectwo pracy, zakres obowiązków oraz zeznania świadków odzwierciedlają i dokumentują rzeczywisty zakres obowiązków wykonywanych przez wnioskodawcę, gdyż wszystkie dokumenty zostały sporządzone bezpośrednio przed, w trakcie lub po zakończeniu jego zatrudnienia, a ich zestawienie z treścią dowodów osobowych przemawia za uznaniem, że stanowiskiem, jakie wnioskodawca zajmował w okresie od marca 1974 r. do czerwca 2006 r. było stanowisko ślusarza względnie ślusarza-spawacza. Oznacza to, że spawanie nie było podstawowym zajęciem wnioskodawcy, a tym samym nie wykonywał go stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. W tej sytuacji za chybiony uznał Sąd Apelacyjny zarzut wnioskodawcy niewyjaśnienia istoty sprawy, poprzez niedokonanie ustaleń czy świadczona przez niego praca była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że wykonywanie przez wnioskodawcę zatrudnienia w charakterze ślusarza oraz ślusarza-spawacza nie może uzasadniać przyjęcia, iż spełnia on warunki stałego i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywania zatrudnienia opisanego w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia, tj. przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, poprzez niezastosowanie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej w związku z błędną wykładnią i zastosowaniem § 2 ust. 1 w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 i pkt 12 działu XIV wykazu A - prace różne, zgodnie z którym pracą w szczególnych warunkach są prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, co doprowadziło do „wadliwej wykładni z zakresu praw podmiotowych nabytych przez powoda polegających kognicji Sądu Okręgowego i Apelacyjnego, a w konsekwencji przyjęcie, że praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku opisanym w przepisie 12 wykazu A działu XIV stanowiącego załącznik do rozporządzenia tylko kiedy wypełnia 100 % czasu pracy wyłącznie na czynność spawania, co wskazuje na błędną wykładnię i zastosowanie zapisu w przepisie 12

działu XIV wykazu A”; 2) naruszenie przepisów postępowania w sposób, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 oraz art. 328 § 2 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń Sądu Okręgowego, bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w którego wyniku doszło do błędnego zastosowania prawa materialnego, tj. § 2 ust. 1 w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia oraz pkt 12 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia, co spowodowało, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że z brzmienia pkt 12 działu XIV wykazu A wynika, iż wolą racjonalnego ustawodawcy było nadanie uprawnienia do wcześniejszej emerytury wszystkim osobom wykonującym pracę przy spawaniu, których udziałem jest ich szkodliwość, uciążliwość oraz szczególne niebezpieczeństwo. Za tak przyjętą tezę przemawia literalna wykładnia tego przepisu, gdyby bowiem te uprawnienia miały dotyczyć tylko pracy polegającej na spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym, wystarczyło by zredagować przepis w ten sposób, by wskazać w nim: spawanie i wycinanie elektryczne, gazowe, atomowowodorowe a nie - prace przy spawaniu (...). Potwierdzeniem tej interpretacji jest również wykładnia celowościowa, gdyż nie sposób przyjąć, aby ustawodawca redagując przepis w ten sposób i używając pojęcia „prace przy spawaniu” nałożył obowiązek dokonywania ustaleń dotyczących godzin pracy przeznaczonych wyłącznie na spawanie czy wycinanie urządzeniami spawalniczymi, nie przyznając uprawnienia wypływającego z tego przepisu do pozostałych prac jakie wykonuje w swej pracy każdy spawacz. Redagując przepis w ten sposób racjonalny ustawodawca zdawał sobie sprawę, że nie jest możliwe 8- godzinne nieprzerwane spawanie, gdyż niezbędne są przerwy - między innymi - technologiczne, przygotowawcze, sprawdzające, związane z

uprzątnięciem miejsca pracy, odpoczynkiem, spożyciem posiłku lub zapoznaniem się z dokumentacją techniczną.

Skarżący wskazał, że zarzucone w apelacji naruszenie prawa materialnego wymaga ustalenia czy stan faktyczny pozwala na przyjęcie, że odpowiada on hipotezie normy prawnej, na której oparto orzeczenie o uprawnieniu do wcześniejszej emerytury. Zatem Sąd drugiej instancji obowiązany był do samodzielnego rozważenia na nowo całego materiału dowodowego sprawy oraz uzasadnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i wskazania podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie dokonał własnych ustaleń, przyjmując za własne ustalenia dokonane w tej materii przez Sąd pierwszej instancji, a uzasadnienie zaskarżonego rozstrzygnięcia nie pozwala na jego weryfikację i kontrolę rozumienia normy prawnej znajdującej zastosowanie w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

W pierwszej kolejności bezzasadne są zarzuty obrazy przepisów postępowania, którą skarżący upatruje w naruszeniu art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 378 § 1, art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak samodzielnego rozważenia materiału dowodowego i oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie o ustalenia Sądu pierwszej instancji, pomimo podniesienia w apelacji zarzutu ich sprzeczności z zebrany materiałem dowodowym.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie może być skuteczny już tylko dlatego, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, do której do sfery wprost odnosi się wskazany przepis. Wynikająca z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. powinność sądu drugiej instancji rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza, między innymi, nakaz wzięcia pod uwagę, rozważenia i oceny wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Oznacza to jednocześnie obowiązek sądu drugiej instancji ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów apelacji i wyjaśnienia dlaczego zostały one uznane za zasadne

lub bezzasadne. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że ponieważ postępowanie przed sądem apelacyjnym jest dalszym ciągiem merytorycznego rozpoznania sprawy (art. 382 k.p.c.), to sąd ten powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne oraz w uzasadnieniu swojego orzeczenia zdać szczegółową relację z oceny zgromadzonego materiału i dokonanych ustaleń (art. 328 § 2 k.p.c.), przy uwzględnieniu charakteru orzeczenia drugoinstancyjnego (art. 391 § 1 k.p.c.). Jeżeli zatem sąd drugiej instancji przyjmuje odmienne rozstrzygnięcie niż sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej, powinien dokonać własnych stanowczych ustaleń faktycznych, jasnych i kategorycznych, które pozwalałyby na ocenę czy zmiana ta była usprawiedliwiona. W przypadku wyroku oddalającego apelację wystarczy wyraźne zaznaczenie, że sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną roszczenia (por. np. wyroki z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 11 stycznia 2008 r., V CSK 240/07, LEX nr 515708; z dnia 10 sierpnia 2010 r., I PK 41/10, LEX nr 667488; z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 349/10, LEX nr 864024 i orzeczenia w nich powołane). Sąd Apelacyjny sprostą tym wymaganiom, wskazując zarówno podstawę faktyczną wyroku poprzez jednoznaczne zaakceptowanie w całości ustaleń Sądu pierwszej instancji i szerokie umotywowanie braku sprzeczności tych ustaleń z zebrany materiałem dowodowym, jak i podstawę prawną rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

Niezasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego sprowadzający się do zakwestionowania oceny, że pracą spawacza, określoną pod poz. 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia są tylko czynności spawania i wycinania, z pominięciem prac przygotowawczych i wykończeniowych, związanych ze spawaniem, choćby miały charakter prac innego rodzaju (ślusarskich).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że zawarte w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia określenie „prace przy spawaniu” obejmuje wyłącznie prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane ze spawaniem (por. wyrok z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK

192/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 79). Również w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10 (LEX nr 950426) Sąd Najwyższy stwierdził, że prace ślusarskie polegające na przygotowaniu materiałów do spawania nie mogą być uznane za pracę „przy spawaniu”, jeśli w toku tych czynności przygotowawczych nie były wykonywane prace spawalnicze. To bowiem praca przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym uznana została za pracę o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, a nie jakakolwiek inna praca składająca się - obok pracy spawalniczej - na ostateczny rezultat całego procesu produkcyjnego. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną podziela powyższe poglądy, co oznacza uznanie, że do czynności związanych ze spawaniem nie należą prace ślusarskie, montażowe i malarskie, jakie - zgodnie z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami - skarżący również wykonywał w ramach obowiązującego go wymiaru czasu pracy, gdyż nie są one objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po jego zakończeniu. Tylko taka wykładnia pozostaje w zgodzie z art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia uznających za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stale świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. np. trafnie powołany przez Sąd drugiej instancji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07 oraz przytoczony wyżej wyrok z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10).

Wywody skarżącego, że wykonywane przez niego prace ślusarskie stanowiły jedynie „ułamkową” część czynności przy spawaniu pozostają poza stanem faktycznym sprawy, z którego wynika, że oprócz czynności ślusarskich skarżący wykonywał również prace malarskie i montażowe, zaś czynności spawalnicze nie

były przez niego wykonywane stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie), ale jedynie okresowo i wyłącznie w rozmiarze około 80% obowiązującego go wymiaru czasu pracy.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.